

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **M. K.** ,
skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 lipca 2020 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu
Okręgowego w G. z dnia 25 października 2019 r., sygn. akt VI Ka (...),
zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 17 maja 2019 r.,
sygn. akt VI K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego M.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2019 r., sygn. akt VI K (...), Sąd Rejonowy w T. uznał M. K. za winnego popełnienia czynu z „art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności” (pkt I).

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy M. K. , wyrokiem z dnia 25 października 2019 r., sygn. akt VI Ka (...), Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany oskarżonemu czyn zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. (pkt 1). W pozostałej części zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy utrzymał w mocy (pkt 2).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego na korzyść skazanego wniósł jego obrońca, zarzucając mu:

„I. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisów:

a. art. 167 kpk i art. 193 § 1 kpk, w zw. z art. 457 § 3 kpk, polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacji i przyjęciu przez sąd odwoławczy, że przeprowadzenie z urzędu istotnego dla rozstrzygnięcia dowodu - dokonania analizy zabezpieczonych śladów biologicznych nr 2, 3 i 4 przez biegłego celem porównania DNA z DNA oskarżonego, (zgodnie z zaleceniami zawartymi w notatce z dnia 31 października 2017 roku) - byłoby w okolicznościach sprawy nieracjonalne i nieuzasadnione, w sytuacji gdy tylko przeprowadzenie powyższych czynności pozwoliłoby w sposób jednoznaczny potwierdzić bądź wykluczyć sprawstwo skazanego,

b. art. 170 § 1 kpk, w zw. z art. 457 § 3 kpk, polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacji i przyjęciu przez sąd odwoławczy, że przeprowadzenie istotnego dla rozstrzygnięcia wniosku dowodowego obrońcy - o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania nowego właściciela pojazdu F. na okoliczność ustalenia osoby, która mogła się nim poruszać (uznany za spóźniony przez Sąd I instancji) nie zmierzałoby do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a jedynie prowadziłoby do przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów, w sytuacji gdy wniosek powyższy dotyczył okoliczności kluczowych dla przypisania oskarżonemu znamion czynu zabronionego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i brak było podstaw do jego oddalenia, a nadto nie można uznać, by niniejszy wniosek dowodowy zmierzał do przedłużenia postępowania, gdyż był on złożony przez obrońcę na pierwszym terminie rozprawy po ustaleniu tożsamości wnioskowanego świadka (podczas przesłuchania w drodze pomocy prawnej); co doprowadziło do skazania M.K. bez wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy;

II. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie przepisu:

a. art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 13 § 1 kk i art. 279 § 1 kk, polegające na nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej w zakresie prawa materialnego poprzez przyjęcie w ślad za sądem I instancji, że skazany działał w celu zaboru mienia znajdującego się w samochodzie marki I. w sytuacji, gdy tego

rodzaju wniosek nie znajduje jakiegokolwiek odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym, a w świetle okoliczności sprawy - w tym w szczególności miejsca i czasu rzekomego działania sprawcy - jest sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego; ewentualnie,

b. art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 283 kk, polegające na nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli odwoławczej w zakresie prawa materialnego poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z przypadkiem mniejszej wagi, w sytuacji, gdy - z uwagi na charakter rzekomo podjętych przez oskarżonego działań, wysokość wyrządzonej szkody oraz fakt, że mogło dojść - co najwyżej - do usiłowania, nawet w przypadku uznania sprawstwa oskarżonego, uzasadnione jest złagodzenie odpowiedzialności karnej;

ewentualnie:

II. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności:

- który to wymiar kary nie uwzględnia okoliczności sprawy, rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przypisanego czynu (nieznacznej wysokości wyrządzonej szkody), stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz jest niewspółmierny do celów: zapobiegawczego i wychowawczego, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także niewspółmierny w stosunku do potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a zatem kara wymierzona została z przekroczeniem dyrektyw wymiaru kary zawartych w przepisie art. 53 § 1 i 2 kk;
- polegającą na wymierzeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności z zaniechaniem zastosowania instytucji przewidzianej w art. 37a kk, w sytuacji, gdy wystarczająca byłaby kara grzywny, ewentualnie kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania."

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniośł „o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie skazanego od zarzucanego mu czynu z uwagi na oczywiście niesłuszne skazanie”, ewentualnie o przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania. W kasacji zawarto także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w T. wniośł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć należy, że wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze kasacji jest możliwe w wypadku stwierdzenia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych) lub rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Należy jednocześnie podkreślić, na co niejednokrotnie zwracał uwagę Sąd Najwyższy, że leżące po stronie orzekającego Sądu naruszenie prawa musi mieć charakter nie tylko "rażącego", ale także musi mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W zarzucie I.a. kasacji zakwestionowano jakość uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego w takim zakresie, w jakim odnosi się ono do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 167 k.p.k. Podobnie jest skonstruowany drugi zarzut nadzwyczajnego środka zaskarżenia (I.b.), przy czym w nim zakwestionowano sposób rozpoznania apelacji w odniesieniu do zarzutu niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadka nowego właściciela pojazdu F. na okoliczność, kto miałby się nim poruszać w dniu zdarzenia.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 537a k.p.k. nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Niezależnie od tej uwagi, w ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy w G. należycie wyjaśnił, dlaczego nie stanowiło naruszenia prawa procesowego nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z badań śladów biologicznych zabezpieczonych w miejscu zdarzenia. Podobnie, w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego prawidłowo i przekonująco wyjaśniono, dlaczego oddalenie wspomnianego wniosku dowodowego nie prowadziło do naruszenia prawa, które mogłoby mieć wpływ na treść orzeczenia. Sąd II instancji stwierdził, że „przeprowadzenie wspomnianych dowodów byłoby w okolicznościach sprawy nieracjonalne i kompletnie nieuzasadnione. Nie zmierzałoby do wyjaśnienia istoty sprawy, a jedynie prowadziło do przedłużenia postępowania oraz wzrostu

kosztów procesu. Sąd meriti nie miał też - jak sugeruje obrońca - obowiązku ich przeprowadzania. Dlatego Sąd I instancji wykazał się zdrowym rozsądkiem i korzystając ze swoich ustawowych uprawnień oddalił nieprzydane do prawidłowego wyrokowania wnioski dowodowe obrońcy.” Zacytowany fragment uzasadnienia przekonuje, że oba zarzuty apelacyjne były w polu widzenia Sądu Okręgowego i zostały należycie rozpoznane. Trzeba przypomnieć, że usiłowanie kradzieży z włamaniem było obserwowane przez świadka M. S. z bliska, zaś skazany M. K. został przez świadka rozpoznany jako sprawca w sposób kategoryczny, jednoznaczny i niebudzący jakichkolwiek wątpliwości. Z uwagi na kategoryczny wydźwięk dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności zeznań wspomnianego świadka, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu genetyki byłoby nieracjonalne, co słusznie stwierdził Sąd odwoławczy. Prawdą jest, że w notatce urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza Policji w dniu 31 października 2017 r. w związku z zabezpieczeniem śladów biologicznych na miejscu zdarzenia widnieje zapis, że „(...) po wszczęciu postępowania proponuję ślady nr 2, 3, 4 – Przesłać do LK celem ustalenia DNA sprawcy”. Nie można jednak zapominać, że notatka została sporządzona w dniu zdarzenia, kiedy nie ujęto jeszcze podejrzanego. Oczywistym jest, że propozycja zawarta w ww. notatce nie miała charakteru wiążącego dla organów prowadzących postępowanie przygotowawcze a tym bardziej dla Sądu, a taką właśnie sugestię można wyczytać z lektury kasacji.

Sąd odwoławczy odniósł się także do zarzutu dotyczącego niezasadnego, w ocenie obrońcy, oddalenia wniosku o przesłuchanie właściciela samochodu marki F. (do którego na parkingu miał wsiąść skazany i oddalić się z miejsca zdarzenia), akceptując stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie tego wniosku. Ustalenie tożsamości kierującego samochodem F. w żaden sposób nie wpływało na fakt, że to M. K. usiłował dokonać włamania do samochodu. Owszem założyć można, że osoba ta mogła by być uznana za współsprawcę czy pomocnika, lecz w żaden sposób nie wpływałoby to na zakres odpowiedzialności M. K.

Zarzut z pkt II kasacji również jest oczywiście bezzasadny. Sąd odwoławczy należycie rozpoznał zarzut apelacyjny dotyczący obrazy prawa materialnego tj. art. 279 § 1 k.k. i wskazał, dlaczego słuszne jest ustalenie, że skazany działał w celu

zaboru mienia. Sąd odwoławczy odniósł się do konkretnych okoliczności takich jak np. sposób działania i miejsce działania skazanego, które w jego ocenie stanowiły o tym, że M. K. , działał w celu zaboru mienia w rozumieniu art. 279 § 1 k.k. Już tylko na marginesie trzeba zauważyć, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego jest możliwe jedynie w razie niekwestionowania ustaleń faktycznych. Tymczasem w tej części kasacji Autor w istocie kwestionuje zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych Sądu I instancji w zakresie zamiaru działania skazanego.

Sąd Okręgowy rozważył również należycie zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 283 k.k. (zarzut z punktu II.b. kasacji). Wprawdzie motywy uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego na temat tego, dlaczego w sprawie niezasadne byłoby zastosowanie tego przepisu nie są rozbudowane i nadmiernie szczegółowe, ale w powiązaniu z rozważaniami dotyczącymi wymiaru kary jasno i wymownie ilustrują tok rozumowania Sądu rozpoznającego apelację. O braku podstaw do przyjęcia w tej sprawie „wypadku mniejszej wagi” zdecydował charakter czynu skazanego, działanie w miejscu publicznym, w porze dziennej, działanie w sposób zuchwały. Sąd II instancji zaakcentował także uprzednią karalność skazanego, stopień demoralizacji, brak wglądu w swoje zachowanie, bezkrytyczny stosunek do popełnionego czynu. Okoliczności te, jak wynika z uzasadnienia Sądu II instancji, przemawiały również przeciwko ocenie zachowania skazanego przez pryzmat art. 283 k.k.

Ostatni zarzut kasacji dotyczy rażącej niewspółmierności kary. Jako taki jest on niedopuszczalny w kasacji (art. 523 § 1 in fine k.p.k.). Jednak z powodu jego powiązania ze sformułowaniem zarzutu naruszenia dyrektyw wymiaru kary, można uznać go formalnie za zarzut kasacyjny (jeżeli odczyta się jego treść przez pryzmat uzasadnienia kasacji). Jest on jednak oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy w sposób pełny i wnikliwy odniósł się do zarzutów apelacyjnych związanych z wymiarem kary. Sąd ten precyzyjnie stwierdził, po pierwsze, dlaczego w przypadku skazanego wykluczone jest wymierzenie kary o charakterze wolnościowym, co konsekwentnie postulował obrońca skazanego w toku postępowania, a po wtóre, dlaczego kara pozbawienia wolności orzeczona bez warunkowego zawieszenia jej

wykonania jest karą adekwatną i sprawiedliwą. Sposób rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego M. K. jako oczywiście bezzasadną. W tej sytuacji zbędne było ustosunkowanie się do zawartego w kasacji wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym znajduje swe umocowanie w przepisach art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji postanowienia.